

Niewiedza skracca życie

W białostockich „Delikatesach” — i nie tylko, jak sprzedaje się w specjalnym opakowaniu. Nie jest to jednakże jakaś delikatna „elegancja”, a wyjątkowo sanitarno-epidemiologiczny. Wiadomo już bowiem z całą pewnością, iż źródłem zakażenia bakteriami typu *Salmonella* jest drób karmiony skażonymi paszami treściwymi: kaczki, kury i kurczaki, ale także jajka. W czasie obróbki termicznej (gotowanie, pieczenie) zarazki ulegają zniszczeniu, ale wcześniej mogą one zostać przeniesione na inną żywność lub dostać się bezpośrednio do organizmu ludzkiego.

Następuje to w bardzo prosty sposób. Np. ekspedientka bierze ręką jajka i pakuje do torebki, a zaraz potem króci żółty ser. No i od serka niefortunnie konsument może zachorować na salmonelozę. Inną drogą zakażenia to bezpośredni kontakt w sklepie mięsnym kurczaka z wedliną.

Roznoszeniu bakterii może zapobiec dość skutecznie obrót w detalizacji sieci handlowej drobiem w folii i jajkami w opakowaniach. A nie są to już tylko pobożne życzenia: handel został zobowiązany przez Głównego Inspektora Sanitarnego do przestrzegania zasad oddzielnej sprzedaży produktów surowych i gotowych wyrobów (np. mięso, drób i wędliny), wprowadzenia sprzedaży drobiu wyluszczonego w folii polietylenowej oraz wydzielanie osobnych miejsc do magazynowania jaj

Ile kosztuje Salmonella?

i sprzedaje ich wyłącznie w opakowaniach. Państwowi Wojewódzcy Inspektorzy Sanitarni kontrolują wcielenie tych zasad w życie. Nie przebiega ono bynajmniej prosto. Oczywiście trudności są: brak opakowań, ciasne sklepy, mało personelu, reglamentacja. Białostocki handlowiec odwołuje się więc do decyzji o „swojego” Ministra. W Łomży szczybie się dogadano: do 15

marca sprawa ma być jednoznacznie załatwiona. Przy czym zastosuje się różne rozwiązania — np. sprzedaż jaj w stoiskach z artykułami wyłącznie paczkowanymi. Każdą decyzję poprzedzi analiza możliwości danej placówki handlowej.

Rygorystyczne zasady sprzedaży drobiu i jaj nie są uciążliwym i tak niełatwym życia handlowcom. Przecież to sprzedawcy w pierwszym rzędzie narażeni są na zachorowanie! A salmonelozę nie jest bynajmniej obojętna dla

zdrowia, nawet jeśli dość szybko zostanie wyeliminowana. Nie należy też zapominać o stronie ekonomicznej. Obliczone z grubszą, iż tylko koszty poniesione przez zdrowie człowieka podczas masowego zatrucia pokarmowego wylekaniem ciastkami w Bielsku Podlaskim wyniosły w woj. białostockim — 1.220 tys. zł. Chorowało tu 59 osób, a dalszych

17 w woj. łomżyńskim, czego już w rachunku nie brano pod uwagę. Nie liczono również strat, jakie poniosła produkcja z powodu absencji chorobowej pracowników.

W ub. roku w woj. białostockim zakażenia *Salmonella* uległo 438 osób, w Łomżyńskim — 93, Suwalskim — 524.

Zapobieganie salmonellozie to nie tylko przestrzeganie zasad sprzedaży drobiu i jaj. To także reżim technologiczny przy ich przyrządzaniu w zakładach żywności i zbiorowej żywności. Kontroluje to na co dzień Państwowa Inspekcja Sanitarna. Ale do prywatnych domów kontrolerzy nie wchodzi. Tymczasem również każda gospodyni powinna wiedzieć, że jajka należy przed przyrządzeniem najpierw umyć gorącą wodą, a następnie ugotować, usmażyć, czy użyć do pieczenia ciast. Absolutnie niewskazane jest spożywanie jaj na surowo, pod żadną postacią.

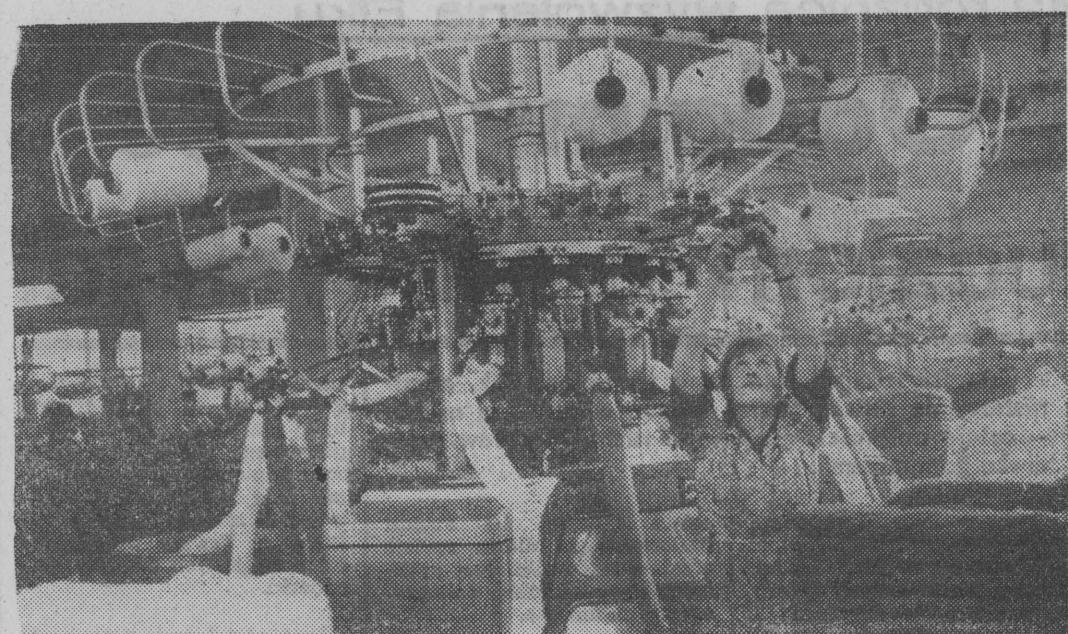
Ostre zaś mrozy bynajmniej nie chronią przed *Salmonella*. W Radomiu sto kilkadziesiąt osób, które podczas balu sylwestrowego spożywały tatarską z żółtkiem (i *Salmonella*), musiało skorzystać z pomocy lekarskiej.

A. LABANOW

Jak ślub — to uroczystość

Każda uroczystość musi mieć odpowiednią oprawę. Dotyczy to zwłaszcza takich ważnych w życiu człowieka chwil jak zawarcie małżeństwa, złote wesela, czy nadanie imienia. Miejsce, w którym staje się na przyszłościowym ślubnym kobiercu, powinno odpowiadać nastrojowi i powadze chwili.

W woj. białostockim robi się ostatnio bardzo dużo, aby zapewnić odpowiednie warunki urzędom stanu cywilnego. Na 50 tego typu placówek połowa ma dobrą bazę lokalową. Dużo zrobiono zwłaszcza w roku ubiegłym. Oddane zostały do użytku 4-izbowe pomieszczenia USC w Dubiechach Cerkiewnych i Suchowoli. Remontem poddano obiekty urzędów w: Bełkach, Łapach, Krasnym, Hajnówce, Nuru Siedl. Dolegają końca prace adaptacyjne Domu Kultury na Pałacu Ślubów w Białymstoku. (a)



Dobrymi wynikami zakończył rok 1986, specjalizując się w produkcji tkanin futerkowych i pluszowych. Fabryka Wyrobów Tkaninowych „BIRUNA” w Białymstoku. Wyprodukowała bowiem 3.000 tys. metrów tkanin — o 5 proc. więcej niż w roku 1985. W ramach zamówienia rządowego wytwarza się tutaj dzianiny futerkowe dla przemysłu obuwicznego i odzieżowego.

W pierwszym kwartale tego roku „BIRUNA” rozpoczęła produkcję, jako pierwsza w kraju, dzianiny futerkowej wielokolorowej. Będzie to modne dzięki zakupieniu we Włoszech specjalnej maszyny. Inną nowością z tych zakładów będą tkaniny obłocowe przeznaczone dla przemysłu meblarskiego, które dotychczas w większości były importowane z zagranicy.

NA ZDJĘCIU: Bożena Cielisz obsługuje maszynę do produkcji tkanin futerkowych kolorowych. CAF — ROMAN SIENKO

Nauka partnerstwa

Przecieranie ścieżek do organizacyjnych nowości

GRUPOWE formy organizacji pracy w przedsiębiorstwach wykazywały dotychczas wiele zalet. Zespoły pracowników, grupy partnerskie albo samorządowe, kolektywne — rozmaicie zwie się brygady, których zasady funkcjonowania, a więc zaopatrzenia, rozliczenia i finansowania przynosiła w wielu państwach ze Związkiem Radzieckim na czele ewidentne korzyści.

W naszym kraju, poza grupą przedsiębiorstw pilotujących te inicjatywy i niektórymi zakładami budowlanymi gdzie zastosowano namiastki nowych zasad, nie widać wielu przykładów upowszechnienia owych grup samorządowych. Dostrzegamy się za to do powszechnie niedoinformowa-

nie, mylenie tych gremiów np. z zespołami gospodarczymi, co w prosty sposób prowadzi do niechęci wobec pomysłu.

Białostocki Oddział Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa zamierza spopularyzować w regionie zasady tworzenia grup partnerskich, poświęcając tym zagadnieniom specjalną dwudniową konferencję w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. Kilkuosobowy spotkanie odbędzie się 3-4 marca, niemniej ze względu na rezerwację miejsc zgłoszenia przyjmowane są do kilku dni.

W tym maratonie wystąpią, referatów i dyskusji zapowiadają swój udział przedstawiciele Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, naukowcy z Uniwersytetu Łódzkiego i Politechniki

Warszawskiej, reprezentanci Wydziału Ekonomicznego KC PZPR oraz kierownicy przedsiębiorstw, które zyskały już niejakie doświadczenia w stosowaniu nowych zasad. 12 referatów, materiały drukowane w formie biuletynów i broszur, rzadka okazja wymiany doświadczeń i wyjaśnienia wątpliwości w tak kompetentnym gronie spotka się zapewne z dużym zainteresowaniem przedstawicieli dyrekcji, samorządów, organizacji politycznych i związkowych z zakładów pracy województwa: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Po nad sto zgłoszeń, które na razie wpłynęły do TNOiK, z pewnością nie zamkniętych, a spójnych, nie zamkniętych „listy obecności”; niemniej liczba miejsc jest ograniczona zwłaszcza, że awizowany był udział od 3 do 5 reprezentantów każdego przedsiębiorstwa. Organizatorzy uznali (chyba słusznie), że kilka przeszkolonych osób z jednej firmy łatwiej da sobie radę z wprowadzaniem u siebie systemów grup partnerskich, niż najemniejszą parę jednostek działających w pojedynkę. (apo)

Prawnik informuje

W sprawie premii

Czy miesięczna premia regulaminowa powinna być liczona od wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego czy tylko od wynagrodzenia zasadniczego? (Andrzej Ł., Bielsk Podl.)

Przepisy prawa powszechnie nie obowiązujące nie regulują tej sprawy w sposób bezpośredni. Zapewne odpowiedź pojawi się w praktyce przedsiębiorstw już wkrótce, a nie prostacze.

Raz jeszcze potwierdza się znana prawda, że czasy odwilży politycznych, to najgorszy okres dla kabarelisty. Wystarczy rąbać prosto, niemal na odlew. Przez to jednak ciepłe dowcipy. Niektórym tak dalece nawet, że najgłębszy nawet mroźnik w estradowych salach nie pozwala wrócić do dawnej formy. Pietrzakowi, mam nadzieję, to nie grozi. Szansa wspólna piosenka — znana z tegorocznego Opola — wykonana przy końcu jego recitalu. (g)

Ciekawe jednak, co wymyśli jeszcze człowiek przeciwko człowiekowi tylko „na odciwnu” walki o samochód... (P)

Przeprawy prawa powszechnie nie obowiązujące nie regulują tej sprawy w sposób bezpośredni. Zapewne odpowiedź pojawi się w praktyce przedsiębiorstw już wkrótce, a nie prostacze.

Raz jeszcze potwierdza się znana prawda, że czasy odwilży politycznych, to najgorszy okres dla kabarelisty. Wystarczy rąbać prosto, niemal na odlew. Przez to jednak ciepłe dowcipy. Niektórym tak dalece nawet, że najgłębszy nawet mroźnik w estradowych salach nie pozwala wrócić do dawnej formy. Pietrzakowi, mam nadzieję, to nie grozi. Szansa wspólna piosenka — znana z tegorocznego Opola — wykonana przy końcu jego recitalu. (g)

Ciekawe jednak, co wymyśli jeszcze człowiek przeciwko człowiekowi tylko „na odciwnu” walki o samochód... (P)

Przeprawy prawa powszechnie nie obowiązujące nie regulują tej sprawy w sposób bezpośredni. Zapewne odpowiedź pojawi się w praktyce przedsiębiorstw już wkrótce, a nie prostacze.

Raz jeszcze potwierdza się znana prawda, że czasy odwilży politycznych, to najgorszy okres dla kabarelisty. Wystarczy rąbać prosto, niemal na odlew. Przez to jednak ciepłe dowcipy. Niektórym tak dalece nawet, że najgłębszy nawet mroźnik w estradowych salach nie pozwala wrócić do dawnej formy. Pietrzakowi, mam nadzieję, to nie grozi. Szansa wspólna piosenka — znana z tegorocznego Opola — wykonana przy końcu jego recitalu. (g)

Ciekawe jednak, co wymyśli jeszcze człowiek przeciwko człowiekowi tylko „na odciwnu” walki o samochód... (P)

Przeprawy prawa powszechnie nie obowiązujące nie regulują tej sprawy w sposób bezpośredni. Zapewne odpowiedź pojawi się w praktyce przedsiębiorstw już wkrótce, a nie prostacze.

Raz jeszcze potwierdza się znana prawda, że czasy odwilży politycznych, to najgorszy okres dla kabarelisty. Wystarczy rąbać prosto, niemal na odlew. Przez to jednak ciepłe dowcipy. Niektórym tak dalece nawet, że najgłębszy nawet mroźnik w estradowych salach nie pozwala wrócić do dawnej formy. Pietrzakowi, mam nadzieję, to nie grozi. Szansa wspólna piosenka — znana z tegorocznego Opola — wykonana przy końcu jego recitalu. (g)

Ciekawe jednak, co wymyśli jeszcze człowiek przeciwko człowiekowi tylko „na odciwnu” walki o samochód... (P)

Przeprawy prawa powszechnie nie obowiązujące nie regulują tej sprawy w sposób bezpośredni. Zapewne odpowiedź pojawi się w praktyce przedsiębiorstw już wkrótce, a nie prostacze.

Raz jeszcze potwierdza się znana prawda, że czasy odwilży politycznych, to najgorszy okres dla kabarelisty. Wystarczy rąbać prosto, niemal na odlew. Przez to jednak ciepłe dowcipy. Niektórym tak dalece nawet, że najgłębszy nawet mroźnik w estradowych salach nie pozwala wrócić do dawnej formy. Pietrzakowi, mam nadzieję, to nie grozi. Szansa wspólna piosenka — znana z tegorocznego Opola — wykonana przy końcu jego recitalu. (g)

Ciekawe jednak, co wymyśli jeszcze człowiek przeciwko człowiekowi tylko „na odciwnu” walki o samochód... (P)

Przeprawy prawa powszechnie nie obowiązujące nie regulują tej sprawy w sposób bezpośredni. Zapewne odpowiedź pojawi się w praktyce przedsiębiorstw już wkrótce, a nie prostacze.

Raz jeszcze potwierdza się znana prawda, że czasy odwilży politycznych, to najgorszy okres dla kabarelisty. Wystarczy rąbać prosto, niemal na odlew. Przez to jednak ciepłe dowcipy. Niektórym tak dalece nawet, że najgłębszy nawet mroźnik w estradowych salach nie pozwala wrócić do dawnej formy. Pietrzakowi, mam nadzieję, to nie grozi. Szansa wspólna piosenka — znana z tegorocznego Opola — wykonana przy końcu jego recitalu. (g)

Zagadkowe cmentarzysko

Badania archeologiczne w ruinach starożytnego miasta Dalwierzyn Tepe w Uzbekiści SRP przyniosły interesujące odkrycia. Radzieccy archeolodzy znaleźli pozostałości monumentalnej budowli — budowlę świątyni. W zasypach gruzem podziemnych komorach natrafiono na bogatą kolekcję rzeźb. Były to rzeźby w stylu hellenistycznym z pewnymi elementami orientalizmu — charakterystyczne dla sztuki dawnej Babilonu. Wiele rzeźb było porożbionych — część jednak zachowała się w niezłym stanie. Archeolodzy zwrócili uwagę, że wszystkie rzeźby leżały twarzą w dół. Wskazywały też na celowe uszkodzenia — potrąsane głowy, poobijane ręce i nogi. Rozpoznano kilka posągów kobiecych oraz popiersi wojowników w hełmach. Prawdopodobnie są to posągi greckich bóstw. Pomieszczenia sprawiły wrażenie... cmentarzyska rzeźb. Wyglądało jak gdyby ktoś je tam celowo powoził. W ruinach świątyni znaleziono kilka posągów Buddy. Być może wyznawcy buddyzmu urządzając swoją świątynię usunęli i zniszczyli rzeźby związane z innymi kultami. Inna teoria głosi, że rzeźby leżały w piwnicach budowli są pozostałościami po wielkim remoncie albo też śladem zniszczenia spowodowanego przez obcy najazd. (P)



Ucałowane przez słońce

Ucałowane przez słońce — tak określano cytryny ze względu na ich kolor, zapach i smak. Atrakcyjność tych owoców podnosi zawartość witamin C, chociaż nasze truskawki zawierają jej dwa razy więcej, zaś porzeczka czarna — pięć razy!

Jednak każdy z nas tęskni do egzotyki, do krain południowych, a cytryna jest symbolem słońca. Dlatego też często widzimy na parapetach mieszkaniec doniczki z rośliną mi wyhodowaną z nasion cytryny. Pielęgnuje się je troskliwie, więc rosną znakomicie, ale najczęściej ciętną nasze oko tylko jako zielone krzewy. Mało kto ma szczęście oglądać na nich kwiaty, a tym bardziej owoce. Dzieje się tak dlatego, że rozmnożone z nasion rośliny w naszych warunkach mogą wejść w okres kwitnienia dopiero po piętnastu i więcej latach.

Dlatego też, jeśli ktoś chce mieć w domu kwiaty i owocujące krzewy, musi postarać się o sadzonkę z cytryny skłerniewickiej. Wchodzi ona w okres owocowania już po dwu latach uprawy. Kupujemy roślinę ukorzenioną lub też gałązkę odcięty z cytryny skłerniewickiej.

Nie ukorzenioną sadzonkę umieszczamy w ziemi kompostowej zmieszanej z piaskiem. Wskazane jest przekrycie rośliny szklanką lub kapłurkiem foliowym. Powinnyśmy pamiętać o systematycznym podlewaniu i o utrzymaniu temperatury minimum 20 stop C. To oczywiście cytryna lubi ciepło. Na przyjęcie się rośliny czekamy około sześć tygodni.

Kiedy zobaczymy nowe liście, przesadzamy młodą cytrynę do doniczki o średnicy 12 cm. Używamy mieszanki ziemi liściowej, ogrodowej i piasku. Jako uzupełnienie po-

Nasze ścieżki życia nie zawsze biegają prosto. Trafiają się tak trudne wiraże, że sami nie potrafimy wybrnąć z impasu. Rozglądamy się za kimś godnym zaufania, ale w biedzie — o przyjacielu najtrudniej.

Co pomaga? Proponujemy napisać list do redakcji. Na łamach „Gazety Współczesnej” powstał nowy kącik, poświęcony problemom osobistym naszych Czytelników. Piszcie więc i czytajcie „Pocztę Natalii”.

SZUKAM ŻONY

Jestem rolnikiem. Mam niezłe urządzone gospodarstwo. Ale co z tego, kiedy żony znaleźć nie umiem. Wszystkie panny z naszej wsi wychwały do miast i o powrocie w rodzinne strony ani myśla. Półka mała była zdrowa jakos nam szło. Było komu zadbać o dom, a z robotami gospodarskimi sam sobie radzę.

Nie mogę pojąć, co za czas nastał, żeby chłop baby znaleźć sobie nie potrafił. Gdyby to o mnie dziewczyna szła, mógłbym mieć już tylko do siebie, ale takich jak ja tylko w mojej wiosce jest siedmiu. W sąsiednich podobnie.

Niektórzy jeżdżą do panien w miastach. Trafiają przeważ-

nie do takich dziewczyn, które ze wsi się wywodzą. Ja też zażeniałem parę razy do znajomych rolniczek. Przekonałem się na własne oczy, jakie to ich miastowe życie. Wynajmują we trzy pokój przy obcych ludziach. Zrywają się do fabryki na ranną to na nocną zmianę.

Czasem czyta się w gazetach o miastowych pannach, które zdecydowały się wyjść za mąż za rolników i chwaliły to sobie. Szkoda, że ja nie mogę takiej spotkać. Straciłem już nadzieję, że któraś z dziewczyn z większymi rodomi odważy się zostać moja żoną. A może... PAWEŁ

Drogi Pawle, trudno mi być swatką. Rzeczywiście, dziewczynom większym „pachnie” miastowe życie, nawet bez re-

zacji perspektyw na szybkie urządzenie się i założenie rodziny. Sądzę, że masz rację myślenie o znalezieniu kandydatki na żonę spośród dziewcząt z miejskich rodomów.

A nuż ktośś zechce zacytować ciż jej rodzicę? Przecież gdy ma się trochę odwagi i chęci do pracy, również na wsi można znaleźć swoje życiowe szczęście.

BIUROWE IMIENINY

Pracuję w biurze, które zatrudnia około 300 osób. Prawie codziennie wypadają czyjeś imieniny i nie ma sposobu, żeby wykreślić się do składki na przyszłową kawę, która w rzeczywistości byłaby bardzo „przeróżna”.

Niektórzy po takich imieninach do tego stopnia zapominają o rodzinnych powinnościach, że nawet do domu na noc nie wracają. Nie jestem zwolenniczką biurowych imienin czy urodzin, ale nie wiem, jak się zachować, żeby nie trafić na języki.

z Białegostoku

Po prostu odmów. Nie czuj się źle, a muszę uzupełnić założeń w kartotece”. Można powiedzieć wprost: „nie obchodzi imienin, a tylko urodziny, które mam zwyczaj świętować w waszym gronie rodzinny czy przyjaciół”. Przypuszczam, że po kilku takich wymówkach organizatorzy biurowych „sztućek” machną ręką. Im mniej będzie chętnych do celebrowania imieninowego obchodu w zakładzie pracy, tym prędzej przeniesie się on na właściwe miejsce — do prywatnych mieszkań lub kawiarni. NATALIA

powinna ona stać na oknie, które otwiera się w celu wietrzenia mieszkania. Jest to istotne szczególnie zimą.

Cytrynę należy silnie podlewać, aby woda przesiąkała całą ziemię. Co roku lub co dwa lata roślinę przesadzamy do doniczki nieco większej. Nie

usuujemy ziemi otaczającej bryłę korzeni, nowa sypielny tylko na dno doniczki i wokół ścianek.

Kiedy cytryna rozchyli plątki kwiatów, należy je zapylać. Po prostu podzielić albo palcem nanosić pyłek na znamie. Delektujemy się intensywnym zapachem kwitnącej rośliny, ale celem jest owoc. Obserwujemy jak zapyłany kwiat formuje zawiązek cytryny — owoc ucałowany przez słońce.

OGRODNIK

MŁOŚNIKIEM kabaretu

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

W latach pięćdziesiątych dwu rockowy „The Everly Brothers” doczekał się uwiecznienia odcisków swoich dion i stóp na hollywoodzkiej deptaku sławy. Po latach nieobecności na estradzie, spowodowanej konfliktem między braćmi, duet Everly Brothers jest do ścisłej czołówki dzisiejszego rock and rolla. (Om)

Nie ten Pietrzak

Jednak rozczarowany. Łatwiej, niestety, wybrać mój — jak dotąd jedyny — idol estrady. Ulotniły się — może z wiekiem? — wyrafinowane, dokuczliwe jednak jak szpilki porównania i metafory. Zabrakło prostych tekstów, spod których zwykle wyzierała troska Polaka, któremu to co polskie nigdy nie było obce.

W zamian nasłuchiwałem się dowcipów o Wojtku (niekończące Łazarku), krytyki aktorów, którzy granymi rolami „teraz właśnie odnozą zwycięstwa w II wojnie światowej”. Nie zabrakło — a jakże — tematów żywym wziętych z felietonów Krystyny Zielińskiej (śmierdzące mleko, trzęsące pieczywo). Były również wyświechtane rozwiązania o tym, kogo to Pietrzak utrzymuje i o smutnym panie siedzącym w piątym rzędzie.

Starzeje się pan Jan — smutno skonstatowałem. Fachman jego pokroju wie, że tekst walący w przedstawienie władzy z aplauzem przyjeżdża. Pod każdą szerokością geograficzną. W im

tożym, który w tym czasie, a jakże — tematów żywym wziętych z felietonów Krystyny Zielińskiej (śmierdzące mleko, trzęsące pieczywo). Były również wyświechtane rozwiązania o tym, kogo to Pietrzak utrzymuje i o smutnym panie siedzącym w piątym rzędzie.

Starzeje się pan Jan — smutno skonstatowałem. Fachman jego pokroju wie, że tekst walący w przedstawienie władzy z aplauzem przyjeżdża. Pod każdą szerokością geograficzną. W im

tożym, który w tym czasie, a jakże — tematów żywym wziętych z felietonów Krystyny Zielińskiej (śmierdzące mleko, trzęsące pieczywo). Były również wyświechtane rozwiązania o tym, kogo to Pietrzak utrzymuje i o smutnym panie siedzącym w piątym rzędzie.

Starzeje się pan Jan — smutno skonstatowałem. Fachman jego pokroju wie, że tekst walący w przedstawienie władzy z aplauzem przyjeżdża. Pod każdą szerokością geograficzną. W im

tożym, który w tym czasie, a jakże — tematów żywym wziętych z felietonów Krystyny Zielińskiej (śmierdzące mleko, trzęsące pieczywo). Były również wyświechtane rozwiązania o tym, kogo to Pietrzak utrzymuje i o smutnym panie siedzącym w piątym rzędzie.

Starzeje się pan Jan — smutno skonstatowałem. Fachman jego pokroju wie, że tekst walący w przedstawienie władzy z aplauzem przyjeżdża. Pod każdą szerokością geograficzną. W im

tożym, który w tym czasie, a jakże — tematów żywym wziętych z felietonów Krystyny Zielińskiej (śmierdzące mleko, trzęsące pieczywo). Były również wyświechtane rozwiązania o tym, kogo to Pietrzak utrzymuje i o smutnym panie siedzącym w piątym rzędzie.

Starzeje się pan Jan — smutno skonstatowałem. Fachman jego pokroju wie, że tekst walący w przedstawienie władzy z aplauzem przyjeżdża. Pod każdą szerokością geograficzną. W im

tożym, który w tym czasie, a jakże — tematów żywym wziętych z felietonów Krystyny Zielińskiej (śmierdzące mleko, trzęsące pieczywo). Były również wyświechtane rozwiązania o tym, kogo to Pietrzak utrzymuje i o smutnym panie siedzącym w piątym rzędzie.

LIPIEC — WRZESIEŃ 1986

W znanych urzędach spotykam znajome już twarze. Im też nie wierzę i każę podpisywać po kilka razy takie same pisma — myślę. Od razu robi mi się rażniej. Jak wszyscy, to wszyscy, sprawiedliwie musi być, a z koleje człowiek też dużo pożytecznych nauk wnosy. Najważniejszy jest dokument o nie-

LIPIEC — WRZESIEŃ 1986

W znanych urzędach spotykam znajome już twarze. Im też nie wierzę i każę podpisywać po kilka razy takie same pisma — myślę. Od razu robi mi się rażniej. Jak wszyscy, to wszyscy, sprawiedliwie musi być, a z koleje człowiek też dużo pożytecznych nauk wnosy. Najważniejszy jest dokument o nie-

LIPIEC — WRZESIEŃ 1986

W znanych urzędach spotykam znajome już twarze. Im też nie wierzę i każę podpisywać po kilka razy takie same pisma — myślę. Od razu robi mi się rażniej. Jak wszyscy, to wszyscy, sprawiedliwie musi być, a z koleje człowiek też dużo pożytecznych nauk wnosy. Najważniejszy jest dokument o nie-

42 rocznica wyzwolenia Ełku

Oddajmy część ludzom z tamtych lat

Czterdzieści dwa lata temu wyzwolono Ełk, administracyjnie pruską stolicą Mazur, a przy tym miasto — ostoję polskości, wiekowego ruchu Mazurów przeciwko germanizacji.

Tereny Prus Wschodnich długo pozostawały pod wpływem niemieckim. Dopiero finał drugiej wojny światowej, porozumienie wielkich mocarstw co do losu III Rzeszy pozwoliły na realne myślenie o Polsce na tych ziemiach. Latem 1944 roku (27 lipca) wyzwolono Białystok, jednocześnie tworząc województwo białostockie. J. Sztachelski, ówczesny wojewoda oraz gen. Czerniachowski, dowódca III Frontu Białoruskiego, dokonali nawet ugodnień co do przekazania wkrótce pod administrację polską wyzwolonych terenów południowej części Prus Wschodnich. Były to działania uzasadnione rozwojem wydarzeń na całym froncie walk na terenie Polski.

Do stycznia 1945 roku Armia Radziecka przygotowywała się do wielkiej ofensywy zimowej.

Także na froncie w Prusach Wschodnich dało się zauważyć pewne postępy. Z jednej strony wyzwolenie zostały miejscowości, m.in. Kny-szyna, Osowiec, Grajewo. Z drugiej — Ostrołęka. Później, po pokonaniu wielkiego oporu hitlerowskiego padał Góda. Niemcy w Prusach Wschodnich, mimo dotkliwego styczniowego mrozu, czują palący się im pod nogami grunt. Są odcięci od zaopatrzenia, polskości.

W pościgu za uciekającymi wojskami hitlerowskimi 24 stycznia 1945 roku wpada do Ełku grupa zwiadowcza 50

Armii Polowej III Frontu Białoruskiego. Miasto zostaje przejęte bez walki. Jest praktycznie opuszczone, zniszczenia są minimalne.

Wielki dzień Ełku, prawdziwe przyznanie miasta (wraz z nim części Prus Wschodnich) do Polski następuje 6 kwietnia 1945 roku. Przy budynku byłego starostwa pruskiego (obecnie gmach Urzędu Miasta i Gminy), na którym wówczas zawieszono po raz pierwszy flagę biało-czerwoną, następuje uroczyste przekazanie władzy w miasto — wojsko radzieckie oddaje ją przybyłym z Olszyna reprezentantom pełnomocnika Rządu Polski w Warszawie i Mazur. Mianowano pierwszym starostą, którym został Władysław Niksa. Po kilkunastu dniach władzę administracyjną w mieście powierzone Fryderykowi Jeremiaszowi — pierwszemu polskiemu burmistrzowi Ełku. Wkrótce konstituują się Rada Miejska, której przewodniczył Edward Wałata.

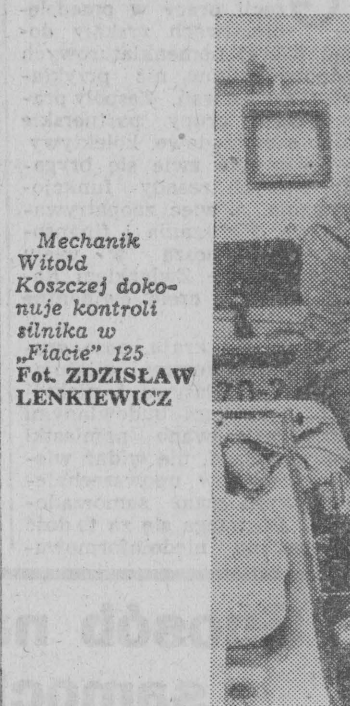
Od pierwszych dni na Ziemiach Odzyskanych tworzy się polska administracja, która w walce z przeciwnościami, liczącymi ugrupowaniami politycznymi tworzy podwaliny przyszłości. Ministerstwo Ziemi Odzyskanych, kierowane jest przez Władysława Gomułkę, którego pierwszy mieszkaniec Ełku mianują honorowym obywatelem swojego miasta.

Także w Ełku szybko określono kierunki działania, które były nacechowane gospodarskim podejściem, przywracaniem się do nowej rzeczywistości. Przybywały liczne grupy osadników — repatriantów, biednych rolników z terenów ościennych, byłych mieszkańców Warszawy. Wśród przyjeżdżających nie brakowało również zwykłych

szabrowników i dywersantów. Mimo to, na przykład byli warszawiacy w ciągu pierwszego roku uruchomili poprzecznie rozszabrowany węzeł kolejowy, miejską elektrownię, zakłady produkujące żywność. Trwały prace przy rozruchu innych dziedzin gospodarki.

Dzisiaj o tamtych dniach minęły już 42 lata. Nie jest to wiele, jednak wystarczająco dużo, aby o nich pamiętać. Wielu z ludzi tworzących wówczas tutaj Polskę już nie ma wśród nas, a prawdy z tamtych czasów są zaznaczone jedynie 50 mogiłami żołnierzy radzieckich na Cmentarzu Komunalnym oraz pomnikami poświęconymi wyzwolicielom miasta i jego pionierom oraz Mazurom i wszystkim bojownikom o polskość tych ziem. Przynamy, najmniej w tych miejscach pochylmy dzisiaj czoło, oddajmy należny hołd ludziom z tamtych lat.

LESZEK NICOWSKI



Powiedzieli nam:

Dzisiaj, w którym Janina Broda składała ślubowanie jako członek kolegium da, wykreślił przy wojewodzie łomżyńskim, był jednocześnie pierwszym dniem kolejnego okresu jej życia — na emeryturze. Bezpośrednio po uroczystości ślubowania podzieliła się „na gorąco” kilkoma refleksjami: — Członkiem kolegium jestem od ok. 25 lat, traktując to dodatkową zajęcie jako jeden z rodzajów uczestnictwa w życiu społecznym jako coś bardzo zwyczajnego. Wpływają do nas sprawy bardzo różne: wnioski o ukaranie za chuligaństwo, pijaństwo itp. Rozpatrujemy tylko wnioski od-

innego członka kolegium da, wykreślił jest i potrzebna i doceniana. Przed kilku laty byłam dekorowana Złotym Krzyżem Zasługi w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, później otrzymałam Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Traktuję swoją społeczną pracę bez kompleksów i lęków. Czasem zwracając się do mnie w zakładzie znajomi o radę, ale z reguły wycofuję się z sytuacji, gdy musiałabym rozpatrywać sprawy związane z odpowiedzialnością za przewinienia znajomych. Czy długo dyskutowałam w składzie orzekającym z samą sobą? Oczywiście, że tak. Najbardziej dany głos najmłodszemu z nas, który najczęściej dyktuję, nawiązuje kare — młodzień ma najbardziej chyba wystraszony poczucie sprawiedliwości. Dopiero na końcu wypowiedzi się przewodniczący, który jest człowiekiem najbardziej doświadczony. Ze

Ta „toga” nie uwiera...

wolawcze, jako druga instancja, ale od naszych orzeczeń już nie ma odwrotu. Wprawdzie zbyt często nie podważamy poprzednich ustaleń, ale czasem się to zdarza. Na posiedzeniu są zawsze trzy osoby. Zapoznaliśmy się z wcześniej zgromadzonymi materiałami, przeschowujemy obwinione, a potem formułujemy wspólnie ostateczny wniosek. Jestem na takim posiedzeniu średnio 2 razy w miesiącu, na każdym z nich rozpatrujemy po kolei 7-8 spraw.

Czy nie czuję się później przytłoczona ciężarem odpowiedzialności za to, że kogoś ukaralam? Nie, gdyż robię to z całym przekonaniem. Najbardziej, przyznam się, „lubię” sprawy chuligańskie — mam osobistą satysfakcję ze taki łobuz został ukarany. Niespotykałam się ani razu z przypadkiem, że ktoś mnie później straszyl, czy ubliżał.

Na kolejną kadencję, która trwać będzie do 1990 r., zostałam wytypowana znowu na członka kolegium przez mój zakład — LZPB „Narew” w Łomży, w którym pracowałam jako ekonomista ostatnie 15 lat, mimo że właśnie ostatnio uzyskałam prawo do emerytury. Sądzę, że moja praca, jak i każdego

spaw, które utrwały się w pamięci pamiętam np. sprawę samotnego młodzieńca, do którego wprowadził się samowolnie jakiś łobuziak, zamierzając uformalnie tę sytuację przez wymuszenie zamieszkania. Młody w czasie kontroli stwierdził, że ma u siebie niezameldowanego lokatora i w pierwszej instancji gospodarz lokalu został ukarany grzywną. Odwołał się do nas. Serce się ścisnęło, patrząc na niego zabubowanego w tym wszystkim, zupełnie bezradnego. Poprosiliśmy go o zaświadczenie, że zgłaszał się wcześniej po pomoc, że tamten zamieszkał bez jego zgody. W podobnych przypadkach staramy się pomagać naradzie wszystkie okoliczności dodatkowe, czasami niewidoczne przy pierwszym rozpoznaniu.

Ktoś może zarzucić nam, że karamy przecież ludzi, nie będąc prawnikami z zawodu, nie znając wszystkich paragrafów ani kodeksów itp. Myślę, że ten zarzut łatwo obalić. Rozpatrujemy jedynie łżejsze przewinienia — pozostałe trafiają od razu do sądu. I to chwała bardzo dobrze, że normalni, przeciętni ludzie są dopuszczani u nas do wymierzania kar takim samym „śmiertelnikom”. Daje się im tym samym czas na przemyslenie dotychczasowego postępowania i możliwość skorzystania z szansy poprawy, zanim będzie musiał zająć się nimi prawdziwy sędzia.

Notowała — NINA OMELCZENKO

Rolnicza wiedza w cenie

W Szczuczynie (woj. łomżyński) odbyły się gminne eliminacje Olimpiady Wiedzy Rolniczej. Uczestniczyło w niej trzynastu młodych rolników. Najlepszymi okazali się: Wiesław Markowski z Czarnowia, Kazimierz Łyński z Mazowa, Jarosław Chojnowski z Chojnowa i Tadeusz Malachiewicz ze Szczuczyna. Wykazali się oni bogatym zasobem wiedzy. (sar)

Tymczasem lokatorka, która w sierpniu otrzymała lokalizację mieszkaniową (z którego jakoby zrezygnowała pani Wanda) zajęła się jego wykonaniem. Przysłała natomiast pod koniec listopada.

W jaki sposób tamta osoba mogła wejść do mieszkania, jeśli klucze były u pana, panie przecież? — pytała przytomnie Wanda Andronik.

W odpowiedzi usłyszała, że można to załatwić np. z kierownikiem budowy, albo inaczej.

PAKT

By maksymalnie przyspieszyć rozwiązanie sprawy, zaproponowałam stronom — prezesowi i przewodniczącemu rady nadzorczej spółdzielni, przedstawicielowi NIK i pani Andronik spotkanie, na co wszyscy przystali. Jego efektem było przyjęcie przez zainteresowaną zaproponowanego przez spółdzielnię miesz-

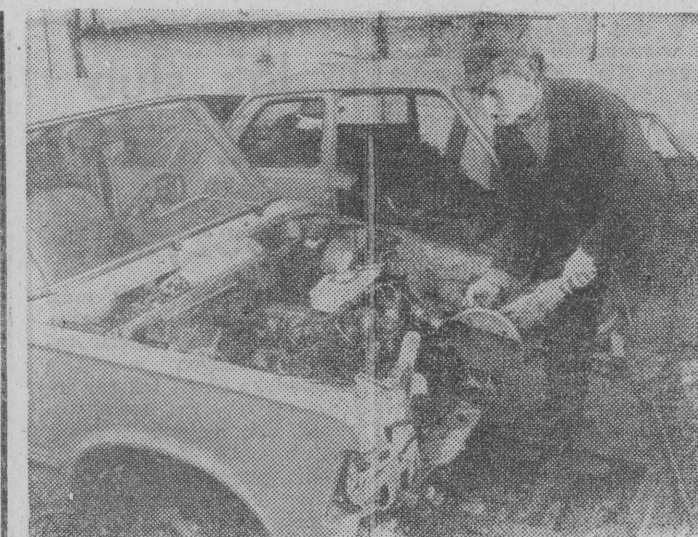
prezidium Rady Nadzorczej Spółdzielni nie uznano za stosowne (pomimo że przewodniczący znał sprawę) zając się problemem, poświęcając całą uwagę podwyżce i sposobom rozliczania czynszu.

Obawiając się podwyżek cen w 1987 r. nieufna pani Wanda zażądała od prezesa spółdzielni pisma zabezpieczającego ją przed taką ewentualnością, gdyby blok został od-

— otrzymała. Natomiast Spółdzielnia wystąpiła do przedsiębiorstwa budowlanego o wykonanie — w drodze wyjątku — wskazanego mieszkania (pozostałe powinny być przekazane lokatorzy we własnym zakresie) na co wyraziła ona zgodę.

KRZYSZTOF USMIECH
JOCKERA

Rzec by można, że wszystko skończyło się happy en-



W szczuczyniejskiej „klinice” samochodów

Główna Spółdzielnia w Szczuczynie posiada ładną, przestronną i dobrze wyposażoną Stację Napraw Samochodowych. Z jej usług korzystają posiadacze „czterech kółek” z gmin: Biała Piska, Grabowo, Jedwabne, Prztyły, Radziłów, Stawiski, Szczuczyna i Wąsosz. Placówka posiada sześć stanowisk naprawczych oraz jedno diagnostyczne do badań technicznych pojazdów samochodowych.

Zimą drobnych stłuczek bywa co niemiara. Stąd też u usług blacharskich są na pierwszym miejscu. Wielu zmotoryzowanych przypomina sobie o potrzebie zabezpieczenia antykorozyjnego swych aut — mówi kierownik Antoni Gutowski.

Szczuczynska SNS wyspecjalizowała się głównie w naprawach „Fiatów” i „Polonów”, ale przyjmuje też do remontu samochody dostawcze, m.in. „Robury” i „Zukli”. Wiosną tego roku dojdzie jeszcze lakiernictwo. (jc)

Pokłosie konkursu „Suwalski krajobraz”

Znane są już wyniki konkursu fotograficznego pn. „Suwalski krajobraz”, ogłoszonego przez Suwalskie Towarzystwo Fotograficzne i redakcję „Krajobrazów”. Patronat nad konkursem sprawował prezydent Suwałk.

Nadesłano prawie 200 prac m.in. z Warszawy, Białegostoku i oczywiście z woj. suwalskiego. Jury, które m. in. przewodniczył artysta plastyk Wiesław Osowski, oceniło prace w dwóch kategoriach: „Dokument” i „Refleksja”. Po uwzględnieniu walorów artystycznych, wartości tematycznej i wykonania technicznego nagrodę główną prezydenta Suwałk „Grand Prix” otrzymał Stanisław Wos z Suwałk za zdjęcie „Światło”. Takie też „Opakowanie”. Nagrodą pierwszą w dziale „Dokument” przypadła Witoldowi Mierzejewskiemu z Olsztyna za fotografie traktujące o ochronie przyrody. Natomiast w dziale „Refleksja” palmę pierwszeństwa zdobył Zenon Karpowicz z Węgorzewa za zestaw prac „Woda”, „Ziemia” i „Las”.

Wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace znajdują się na wystawie pokonkursowej, która będzie zależkiem archiwalnej fototeki powstającej przy Suwalskim Towarzystwie Fotograficznym. Wystawa otwarta zostanie 9 lutego br. w galerii „Hol” w budynku KW PZPR. (m)

Dzisiaj, 24 bm. godz. 9-13

Telefoniczny dyżur prokuratorów, sędziów i funkcjonariuszy WUSW

Jak już zapowiadaliśmy, dzisiaj, 24 bm. w ogólnopolskim programie TV emitowana będzie w godz. 18.30-19 i 21.50-22.40 audycja publicystyczna „Prawo, porządek, bezpieczeństwo” — opinie, doświadczenia, wnioski.

W audycji wystąpią członkowie kierownictwa Prokuratury Generalnej oraz Ministerstwa Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, którzy odpowiadają będą na pytania widzów z całego kraju.

W celu umożliwienia mieszkańcom województwa łomżyńskiego i suwalskiego udziału w audycji, czynne będą w Sądach Wojewódzkich w Łomży i Suwałkach, Prokuraturze Wojewódzkiej w Łomży i Augustowie, WUSW w Łomży i Suwałkach telefony dyżurne.

Oto dyżurne telefony:
* Sąd Wojewódzki w Suwałkach: tel. 45-91 i 45-92;
* Prokuratura Wojewódzka w Augustowie: tel. 22-96 i 22-95;
* WUSW w Suwałkach: tel. 35-52 lub 22-61 (62), wewn. 103 i 160;
* Sąd Wojewódzki w Łomży: tel. 38-07;
* Prokuratura Wojewódzka w Łomży: tel. 28-50;
* WUSW w Łomży: tel. 34-30.
UWAGA! W czwartkowej „GW” ten numer podałyśmy mylnie. Przepraszamy zainteresowanych. Dzwonimy więc pod nr 34-30. (h)

26 bm. w Grajewie

Uroczysty koncert

Dyrekcja Szkoły Muzycznej w Grajewie uprzejmie zaprasza na koncert z okazji 42 rocznicy wyzwolenia Grajewa. Wystąpią nauczyciele, uczniowie i orkiestra Państwowej

Szkoły Muzycznej I st. Koncert odbędzie się 26 stycznia (poniedziałek) w auli Szkoły Muzycznej ul. Świerczewskiego 5, o godz. 17. (was)

Muzea i wystawy

MUZEUM W ŁOMŻY
Muzeum Okręgowe, ul. Krywego Koła 1 — czynne w soboty i niedziele 10-17. Wystawa stała: „Kształtowanie się państwa polskiego XIX i XX wieku”. Wystawa czasowa: „Kształtowanie się państwa polskiego XIX i XX wieku”. Wstęp: 3 zł. Wstęp: 3 zł. Wstęp: 3 zł.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM
Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 8-16. W soboty i niedziele 10-17. Wystawa stała: „Kształtowanie się państwa polskiego XIX i XX wieku”. Wystawa czasowa: „Kształtowanie się państwa polskiego XIX i XX wieku”. Wstęp: 3 zł. Wstęp: 3 zł. Wstęp: 3 zł.

W SUWAŁKACH
Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 8-16. Wystawa stała: „Kształtowanie się państwa polskiego XIX i XX wieku”. Wystawa czasowa: „Kształtowanie się państwa polskiego XIX i XX wieku”. Wstęp: 3 zł. Wstęp: 3 zł. Wstęp: 3 zł.

W SUWAŁKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kosciuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 8-16. Wystawa stała: „Kształtowanie się państwa polskiego XIX i XX wieku”. Wystawa czasowa: „Kształtowanie się państwa polskiego XIX i XX wieku”. Wstęp: 3 zł. Wstęp: 3 zł. Wstęp: 3 zł.

OD SOBOTY DO SOBOTY

GOK MAŁY PŁOCK zaprasza jutro (25 bm.) o godz. 18 na młodzieżowy kulig.

WDK w Łomży, we wtorek (27 bm.), proponuje uczniom młodszych klas szkół podstawowych obejrzenie spektaklu „Tomcio Paluszek” w wykonaniu aktorów warszawskiego Teatru „Fraszka” — początek spektaklu o godz. 10 i 12.

OSIEDLOWY DOM KULTURY w Łomży zaprasza dzieci we wtorek (27 bm.) na

premię sztuki „Bunt zabawa” w wykonaniu działającego tu dziecięcego teatru amatorów „Buntis”. Początek o godz. 16.

MGDK GRAJEW proponuje turniej brydla sportowego — niedziela, 25 bm. 25 bm. koncert muzyczny z okazji 42 rocznicy wyzwolenia miasta, poniedziałek (26 bm.) obejrzenie czynny do wtorku (27 bm.) wystawy fotograficznej „Kronika wydarzeń” (tek)

SPORT

Co słychać u bokserów Mazura?

Bez Krukowskiego

Nie da się ukryć, że bokserzy Mazura są ulubieńcami ełckich kibiców sportu. Od lat swoimi występami dostarczali oni sympatykom sporo emocji. Niestety, obok sukcesów zdarzały się i porażki. Do tych ostatnich należał ubiegłoroczny spadek z II ligi.

Mimo ambitnej postawy ełckiego bokserzy nie udało im się utrzymać w II-ligowym gronie. Co gorsze, w kończących rozgrywkach meczach oddali sporo walk walkowerami. Okazało się bowiem, że po odejściu z klubu kilku zawodników (m.in. Pawłowskiego i Jabłońskiego) nie było godnych ich następców.

Spadek z II ligi powiększył obawy o dalszy los bokserów Mazura. Kilka młodszych pięściarzy dobrze zaprezentowało się przecież na krajowych ringach i dalsze reprezentowanie przez nich barw ełckiego klubu stało się pod dużym znakiem zapytania. Wszyscy o-

bawiali się, czy zespół nie wlezie rozspie.

Elżbieta jednak nie złożyła broni. Z drużyny ubył tylko Marek Krukowski, który w okresie służby wojskowej będzie reprezentował barwy warszawskiej Legii. Do kadry pierwszego zespołu dołączyli zaś czolowi juniorzy. Wszyscy trenują na zgrupowaniu w Ełku.

Rozgrywki o wejście do II ligi rozpoczyna się 15 lutego. Tak jak i I i II liga, trwać będą dwa lata. W bieżącym roku odbędą się pierwsza seria spotkań, w 1988 r. — rewanże.

Mazur trafił do grupy, w której uczestniczy 12 zespołów. Dwa najlepsze awansują do II ligi. Elżbieta rozpoczyna rozgrywki 15 lutego podobnie meczem na własnym ringu z Victorią Walbrzych. (dk)

Mieksa-LKS w inauguracji rewanżów

Dzisiaj i jutro meczami w Elblągu z Mieksą rewanżowe stołowe łomżyńskiego LKS i inaugurują rundę rewanżową rozgrywek II ligi. Oczywiście, faworytami tych spotkań są łomżyńscy, które w tabeli zajmują drugie miejsce. Mieksa plasuje się zaś na przedostatniej pozycji.

Zawodniczkę LKS wyjechały do Elbląga niemal w pełnym składzie. Zabrakło jedynie Elżbiety Grzymali. Ale i

bez niej łomżyńskie pingponistów powinny wygrać obydwie mecze. Dobrą formę prezentuje Jolanta Kurpiewska. Doszły także do zdrowia jej koleżanki, które w drodze powrotnej ze spotkań w Grudziądzu przeleżały się do prostu w „Nysce” było nieco za zimno. Aby więc nie ryzykować po raz drugi łomżyńscy udali się do Elbląga prywatnymi samochodami. (dk)

Awans J. Kurpiewskiej i St. Gogiela

W Oleku odbył się III stryfowy turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym w kategorii seniorów i seniorów. Startowali w nim najlepsi zawodnicy z makroregionu warszawsko-mazowieckiego. Awans do turnieju ogólnopolskiego wywalczyła Jolanta Kurpiewska (LKS Łomża), która zwyciężyła wśród kobiet i Stanisław Gogiela (Juwenia Białystok), który zajął drugie miejsce w gronie mężczyzn. (dk)

A oto miejsca pozostałych czolowych zawodników naszego regionu: 8. Elżbieta Grzymali (LKS), 6. Anna Cichończyk (Czarni Olek), 7. Beata Skalmowska (Kos Soliński); 8. Tadeusz Zdzienicki (LKS), 1. Stanisław Malinowski (Czarni), 11. Jacek Stećkowski (LKS). (dk)

O szachów II ligę

Polski Związek Szachowy dokonał losowania rozgrywek o wejście do II ligi w szachach.

W pierwszej rundzie turnieju seniorów zespół Jagiellonii Białystok pauzuje. W drugiej rundzie zmierzy się ze zwycięzcą meczu Promyk Cielechanów — AZS ART Olsztyn. Maraton Łomża rozpoczyna rozgrywkę od spotkania z AZS UW Warszawa. Na triumfatora tego pojedynku czeka PRIM Ełk.

Łowym meczu o wejście do II ligi zmierzą się zespoły Jagiellonii i AZS UW.

W rozgrywkach juniorów Łomża pokonała się z Warmią Olsztyn. Jagiellonia pauzuje. Rosogona o mecz ze zwycięzcą pojedynku Promyk Cielechanów — AZS UW Warszawa.

Rozgrywki inaugurowane zostaną w połowie lutego. (dk)

magazynek sportowych nowinek

REKORDZISTA

Gaetano Scirea, po ostatnim meczu ligowym Juventusa jest graczem, który najwięcej razy przyszedł biało — czarną koszulkę Juve w pojedynkach oficjalnych. Do tej pory rekordzistą był Giuseppe Furino — 528 spotkań. Dziś Scirea jest już o jeden mecz lepszy.

CHEC BYĆ LIBERO
Morten Olsen, 37 — leśny piłkarz duński na zamarzniętym rynku kontrakt z FC Koeln pod warunkiem, że nie będzie występował już w linii pomocy, lecz jako libero.

POWROT PO 10 LATACH
38-letni George Foreman, były zawodowy mistrz świata w boksie, wrócił do boksu na ring po 10 latach przerwy. „Nie ukrywam, że głównym powodem powrotu jest pieniądze. Stwierdziłem, że nie mam już nic do stracenia, więc postanowiłem wrócić do boksu”.

„ZŁOTA KARTKA” DLA NYKANAEN
Mistrz olimpijski z Sarajewa, fiński skoczek narciarski Matti Nykanen otrzymał od amerykańskiej federacji narciarskiej ostrzeżenie za „antysportową postawę” podczas tegorocznego Turnieju Czterech Skoczni. Niedyscyplinowanie Nykanena, który kilka dni wcześniej ożenił się, zostało raz jeszcze podniesione do wiadomości jego wyjaśnienia, że będzie solidnie przygotowywał się do zaliczenia się mistrzostw świata. Nykanen nie ma jednak zagwarantowanego miejsca w reprezentacji kraju. Musi zająć miejsce jakiegoś kolejdzy — walczyć o nie podczas mistrzostw kraju.

WYNIK PROSZĘ
Podczas jednego z pojedynków debutowych tenisowego turnieju w Southsea widzowie siedzący blisko sędziowskiej fojewa sędzieli, że John McEnroe i Petera Radomski dotknęli aneksu. Przy każdej zmianie stron jeden z nich pytał: „panie sędzio, jaki jest wynik?” tylko wsiemsetcztery punkty. Z tego nie chcieli wcale o rezultacie spotkania, które właśnie się toczyło. O wynik baszbalowego meczu z udziałem ulubionej drużyny obu tenisistów — Mets. Przed wejściem na kort zażądał, aby go nie wyprowadzono z meczu. W końcu informowany o przebiegu wydarzeń na baszbalowym boisku, skłonił się do tego, że drużyna Mets wygrała, ale Fleming i McEnroe zeszli z kortu pokonani.

DUBLER REKORDZISTA?
Chris Woods określany jest mianem „dublera” Petera Shiltona w bramce piłkarskiej reprezentacji Anglii. Ostatnio Woods imponuje wspaniałą dyspozycją — w 11 kolejnych meczach swej drużyny, Glasgow Rangers nie przepuścił bramki. Po raz ostatni wygrywał piłkę z własnej bramki w meczu z Aberdeen, 24.11.86 r. i potem zachował czyste konto przez 1.061

RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH” PUPiK O/W ŁÓDŹA
ZATRUDNI OD ZARAZ
— sprzedawców w kioskach „Ruch” na terenie mia-
sta Łodzi.
Bliższych informacji udziela Dział Ekonomiczno-Prac-
owniczy w Łodzi, ul. Nowogrodzka 41, pokój nr 2,
tel. 42-61, wew. 11.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
12-200 P I S Z
ul. Warszawska 61

pilnie zatrudni:

1. Z-cę Dyrektora ds. Produkcji,
wymagane wykształcenie wyższe o kierunku ogólnobudowlanym i staż pracy na kierowniczych stanowiskach,
2. Głównego Księgowego – z wykształceniem wyższym ekonomicznym (pożądana spec. ekonomika budownictwa lub finansowanie przedsiębiorstw).

Warunki pracy, płacy i mieszkaniowe do omówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa.

Oferty prosimy składać pod adresem jak wyżej.
Informacje – tel. 31-55 Pisz.

k 268-0

CENTRALA PRODUKCYNO-HANDLOWA
„DANEX” Sp. z o.o.

Z A T R U D N I

robotników wykwalifikowanych w zawodach:
— murarz, murarz-tylnkarz, glazurnik, posadzkarz, sto-
larz.

Zgłoszenia telefoniczne:
BIAŁYSTOK, tel. 415-853, godz. 20—22.

k 9-0

Lp.	Nazwa maszyny	Cena wywoławcza
1.	Samochód Nysa 522	160.000,-
2.	Przyczepa-wywrotka D-47-B	93.312,-
3.	Wiązalka Z1005	146.091,-
4.	Kopaczka elewatorowa Z-609/02	93.000,-
5.	Kosiarka rotacyjna Z-036	48.590,-
6.	Sadzarka do ziemniaków SA-2-074	55.080,-

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu o kasy RSP.

Maszyny można oglądać codziennie w godz. 7-17.

Zastrzeżę się prawo unieważnienia przetargu w podaniu przyczyn.

W razie wypadku

Straż Pożarna - tel. 998
Pogotowie Mo - tel. 997
Pogotowie Gazowe - w dni
roczne w godz. 7.15-15.15
752-353, w godz. 15.15-7.15 oraz w
dni wolne i święta tel. 892.
Pogotowie Elektryczne - tel.
991.
Pogotowie Techniczne Wodociągów
tel. 994.

**SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU**

Miejskie Pogotowie Ratunkowe

Specjalistyczny Dermatologiczny
ZOZ, ul. Manifestu Lipowego
tel. 218-06

Woj. Szpital Specjalist. Im.
Długoskiego, ul. Żurawia 14 - d.
godz. tel. 417-894 i 417-870.
gdyż 15.15-18.00 - przychodnia
oddział: znieczul. - chirurg.
specjalnej nerki, gruźlicy dzieci-
czej.

Specjalistyczny ZOZ Im. Skie-
dowskiej-Curie, Szpital Onko-
giczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 337-
i 331-81.

**SZPITALA
DYŻURY W DNIE 24.187**

Woj. Szpital Zespołowy im.
Śniadeckiego, ul. Ogrodowa
Ciepła 28, tel. 218-21 i 270-41

ul. Krasińskiego 1 – tel. biura
wzr. 999, tel. informacji Pogot-
owie 22-222.

**Ambulatorium Pogotowia, ul.
Fornalskiej 11, tel. 240-41; pediat-
ryczny, chirurgiczny, zabiegowy dla
dzieci, rentgen, chirurgia doro-
słych, zgłaszanie zabiegów w do-
mu choroby wewnętrzne w godz.
19-7, w niedziele i święta ka-
doba.**

**Ambulatorium Oddziału Pomocy
Doraźnej, ul. Nowotki 21 – tel.
218-03 i 202-07; internistyczne, gi-
nekologiczne, chirurgiczne, gabinet
zabiegowy dla dorosłych
– czynne w godz. 19-7, w nie-
dziele i święta ka doba.**

**Terenowe Pogotowie Ratunkowe
ul. Lenina 3/5, tel. 410-700, 890
i 891; chirurgiczny, ginekologicz-
ny, ambulatorium chirurgii dziecięcej
ul. Wołodyjowskiego 3 a.**

APTEKA

dyżurny oddział: chirurgia, reumatyzm, choroby wewnętrzne, otolaryngologiczny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny, dziecięcy.

**Wol. Spółt. Specjalistyczny im.
K. Dąbskiego, ul. Turaw-
dyżurne oddział gruźlicy tel.
417-53.**

**Specjalistyczne Szpitali Klinicz-
ny, ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel.
234-21 i 236-13 – dyżurny po-
lityczny.**

DYŻURNY W DNIU 23.5.57

**P.S.K., ul. Skłodowskiej-Curie
24, tel. 234-21 i 236-13 – dyżurny
chirurgiczny, choroby wewnętrz-
ne, wewnętrzny, laryngologia, o-
kulistyka, neurologia.**

**Wol. Spółt. Specjalist. im.
Skłodowskiej-Curie 24, tel. 234-
21 i 236-13 – dyżurny oddział
tel. 417-53.**

**Specjalistyczny ZOZ im. Skłod-
owskiej-Curie, ul. Warszaw-
skiej, tel. 357-71 i 331-01 – dyżurny
tel. 417-53.**

**Specjalistyczny P/Gruźlicy
ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-**

DYZUR CAŁODOBOWY

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53.	—	dyszurów, oddziału gruźlicy, w. 102-43.
Informacje o lekach —	tel. 204-41	Zaw. 102-43.
Ponadto w wolne soboty w godz. 8—15 dyszurują apteki		Pogotowie Ratunkowe, ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53 oraz 38-55
— ul. Warszawskiego 79, tel. 413-744		Pogotowie Chirurgiczne, szpital 500-01, ul. Wesołowskiego 1/27 — czynne całonocnie.
— ul. Sienkowskiego 2, tel. 438-437		Woj. Szpital Zesp. ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-43
— ul. Brzowskiego 4, tel. 413-351		Woj. Szpital Zesp. ul. Głębskiej 1, tel. 40-03, ul. Głębskiej 1, tel. 32-44
ul. Gen. Berlinga 8, tel. 510-465		Telefon Zaufania — tel. 24-43 (czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 12—18)

SZPITAL
DZYSZY CZODZIENE

Wol. Szpital Zesp. im. J. Śniadeckiego, ul. Sikorskiego-Curie 26, tel. 218-21 i 270-41 — dzyszyza oddziały dziesze: chirurgia, reanimacja, wewnietzny, laryngologia.

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe, tel. 996
Wol. Szpital Zesp., ul. Gwarska
Ludowej 60, tel. 54-61 do 10
Apteka nr 73-003, ul. Kaspraka 3, tel. 50-91

Dzyszyne telefony WSW: Białystok 20-01, Ciesno 24-30
Informacja kolejowa — tel. 9

Gazeta Współczesna

Diennik ZPKR. Redaguje Kolegium, Redaktor naczelny — Mieczysław Chajka. Adres redakcji: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łącz wszystkie działy redakcji, Redaktor naczelny 209-85, kierownik redyera naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, działy łączności z czytelnikami 211-18, działy miejskie 223-77, działy ekonomiczny 211-30, działy sportowy 223-17, działy roln. 223-23, działy tereny wewn. 270, fotoreportery 253-68. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczowskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuski 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. 15-950

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Adm. i Red. w Łodzi, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w krajach. Ogłoszenia w „Gazety Współczesnej” przyjmują: również Biuro Ogłoszeń w Łodzi, ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43 i Suwałkach, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Za treści ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch”, na wsi – urzędy pocztowe i doręczyciele. Prowadzący numer – Bohdan Hryniewiecki. Redaktor dyżurny – Jan Cieluszcki.

PISSN 0137-2422 Nr indeksu 3*013

W-4

W najbliższym poniedziałek, 26 maj, o godz. 18 w siedzibie WFS w Białymstoku odbędzie się sprawdzian fizyczno-teore-